

Ks. STANISŁAW OLEJNIK — Lublin—Włocławek

WYKŁAD TEOLOGII MORALNEJ W SEMINARIACH DUCHOWNYCH

Kształtowanie świadomości moralnej społeczeństwa polskiego zależy w bardzo poważnym stopniu od teologów moralistów, ponieważ kształtujemy ją w duszach polskiego duchowieństwa, czyli kadr nauczycieli i duszpasterzy.

Konieczne jest porozumienie wzajemne dla ujednoczenia przedmiotu i udoskonalenia metod naszej pracy. Musimy głęboką refleksją krytyczną ogarnąć sprawę przedmiotu i metod naszego wykładu. Musimy mieć na uwadze sytuację i potrzeby współczesnego człowieka.

Ogromną pomocą przy wykładzie jest podręcznik. Niestety, nie możemy się opierać na żadnym podręczniku, bo go nie ma. Choćby nawet był dostępny dla nas wykładowców, jest niedostępny dla studentów. Ponieważ student nie może mieć własnego podręcznika, dajemy mu często do ręki skrypt, który ma ułatwić obecnie studium. Wobec tego skrypt nasz powinien być ciągle doskonalony zarówno pod względem technicznym, jak i problemowym. Musi być ciągle otwarty na nowe, świeże i rodzące się problemy, trudności, niepokoje dzisiejszych czasów i ludzi. Pierwszym i najważniejszym z nasuwających się postulatów przy opracowywaniu wykładów i skryptu jest całkowite zerwanie z tymi brakami teologii moralnej ostatnich dwu wieków, które ujawnił już O. Jacek Woroniecki OP i które tak mocno atakował. Pomoże to do rozszerzenia horyzontów słuchaczy i wzbudzi entuzjazm dla chrześcijańskich perspektyw życia i działania moralnego naprzód w studentach, a przez nich w ich przyszłych wychowankach i słuchaczach.

Wykład teologii moralnej w seminarium musi obecnie spełniać pewną funkcję szczególną, którą można by nazwać apologetyczną. Dziś wypracowanie apologetycznej strony naszej dyscypliny jest sprawą konieczną i nie cierpiącą zwłoki.

Trzeba dziś kłaść duży nacisk na społeczną strukturę życia moralnego. Nie wyprowadziliśmy jeszcze pełnych konsekwencji z nauki o Ciele Mistycznym Chrystusa.

Dalszy ważny postulat to konfrontowanie ze współczesnością problematyki moralnej. Gruntowniej i nowocześniej trzeba naświetlać problem człowieka sięgając też do zdobyczy współczesnej psychologii i socjologii. Problem człowieka musi być naświetlony wszechstronnie, a więc należy uwzględnić też perspektywy chrystologiczne, aby teologia moralna stała się chrystocentryczną.

Wreszcie postulat o charakterze kerygmatacznym. Musimy szukać właściwego, nowoczesnego języka, który by trafił do dzisiejszego człowieka.